

NSZZ

Solidarność



Nr 21/2008 (17.XI.2008)

Dwutygodnik Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi

**Decyzja Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” jest jednorodna - sporu zbiorowego rozpoczętego 22 sierpnia br. nie można na tym etapie zakończyć.**

## Spór zawieszony

Porozumienie zawarte 27 października z Zarządem KGHM nie realizuje wszystkich postulatów zgłaszanych przez Sekcję Krajową Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność”.

Solidarność od stycznia 2008 roku domagała się pełnej waloryzacji płac pracowniczych, w stosunku do postępujących kosztów utrzymania rodzin pracowniczych, z położeniem szczególnego nacisku na największy wzrost procentowy w grupach zawodowych posiadających najniższe uposażenie. Pomimo wielokrotnego zgłaszania postulatu podniesienia stawek osobistego zaszerogowania o 350zł - pracodawca lekceważąc interes pracowniczy, sam ustalił 4 marca wskaźnik wzrostu średniomiesięcznej płacy pracowniczej na rok 2008 na poziomie 2,3%. Ustalając taki wskaźnik wyraził przyzwolenie na podniesienie stawek osobistego zaszerogowania o 200zł niższych niż domagała się załoga poprzez swoich przedstawicieli.

**Bardzo dobre wyniki osiągnięte przez Spółkę za pierwsze półrocze br. upoważniły SKGRM NSZZ „Solidarność” do ponownego (w lipcu i sierpniu) żądania pełnej realizacji wzrostu stawek o brakujące 200zł (od stycznia podniesiono stawki o 150zł).**

W tym czasie Zarząd Spółki wprowadził w życie decyzje mające doprowadzić do likwidacji istniejących kopalni i hut poprzez połączenie ich w jedną kopalnię i jedną hutę. 22 sierpnia SKGRM NSZZ „Solidarność” podjęła decyzję o zaostreniu swoich żądań i wystąpiła do pracodawcy z postulatami wzrostu wynagrodzeń o 550 zł (poprzez podniesienie stawek o 200zł) na każdego pracownika i cofnięcia decyzji zmierzających do likwidacji istniejących kopalni i hut, a w przypadku niespełnienia postulatów związku zawiązania sporu zbiorowego. W związku z niespełnieniem postulatów przez pracodawcę został zawiązany spór zbiorowy, który doprowadził do referendum w Polskiej Miedzi. Załoga w przytaczającej większości opowiedziała się w przypadku niespełnienia postulatów zgłoszonych przez związek zawodowy za chęcią powstrzymania się od świadczenia pracy. W czasie trwania sporu nastąpiło załamanie rynków zbytu i cen na główny produkt KGHM Polska Miedz S.A. tj. miedź elektrolityczną i jej przetwory. Powstała sytuacja makroekonomiczna wymusiła na pracodawcy i związkach zawodowych ustępstwa. Zarząd KGHM wycofał swoje wcześniej podjęte uchwały o konsolidacji kopalni i hut oraz wyraził zgodę na dokonanie wypłaty premii po dokonanej ocenie sytuacji zewnętrznej i utraty wartości realnej płacy pracowniczej, związku zawodowe wycofały się z planowanej pikietki siedziby Zarządu i planowanego na 5 listopada strajku.

**Zawarte pod presją załamania cen i zbytu miedzi porozumienie nie realizuje postulatów będących przedmiotem sporu zbiorowego. Zostało podyktowane troską o nasze wspólne dobro - Polską Miedz.**

Ustalony przez Zarząd Spółki wskaźnik wzrostu średniomiesięcznej płacy w roku 2008 na poziomie 2,3% przy inflacji 4,5% i zysku netto ponad 2,5 miliarda za 3 kwartały nie może stanowić zadawalającego wzrostu płacy w br.

W roku 2001 wskaźnik wzrostu średniomiesięcznej płacy w KGHM wyniósł 11,5% przy 5,5% inflacji oraz stracie 190 milionów zysku netto.

Osiągnięty zysk i inflacja przewyższająca wprowadzone podwyżki wynagrodzeń w pełni uzasadniają żądanie załogi wzrostu stawek o 200zł. Jednak postępujący kryzys gospodarczy, który już jest widoczny w znacznym spadku zysku netto w III kw. br. naszej Spółki i popytu

na miedź, wzbudza głęboki niepokój NSZZ „Solidarność” i troskę o zachowanie miejsc pracy.

SKGRM NSZZ „Solidarność” rezerwuje sobie prawo odwołania sporu zbiorowego w przypadku braku wypłaty premii wyrównawczej przy poprawieniu się sytuacji zewnętrznej na rynku miedzi oraz spadku płacy realnej w br. lub przystąpienia przez Zarząd KGHM do realizacji koncepcji integracji kopalni lub hut.

**UCHWAŁA Nr 17/2008 z 13.11.2008r. SKGRM NSZZ „Solidarność” Rada Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi SZZ „Solidarność” - w związku z podpisaniem w dniu 27.10.2008r. Porozumienia pomiędzy działającymi w KGHM PM S.A. Organizacjami Związkowymi a Zarządem Spółki – postanawia zawiesić prowadzony spór zbiorowy. Zakończenie sporu zbiorowego nastąpi w momencie zrealizowania wszystkich postulatów zgłoszonych w sporze zbiorowym.**

**Pracownicy Polskiej Miedzi otrzymają należne im świadczenia**

## Roczna nagroda niezagrożona

Załoga KGHM Polska Miedz S.A. w III kwartale br. wypracowała większy zysk netto niż w latach 2001, 2002 i 2003r. razem wzięte.

**Jak podaje w Raporcie Zarząd KGHM Polska Miedz S.A. - Spółka wypracowała w III kwartale 2008 roku:**

- I. **Zysk netto** w wysokości 718.114.000zł, który był o 431.012.000zł niższy (tj. o 38%) od wyniku za III kwartał 2007r.
- II. **Zysk netto narastająco w I-III kw.** 2.532.800.000zł wobec 3.006.800.000zł zysku rok wcześniej przy obrotach odpowiednio 8.750.590.000zł wobec 9.270.780.000zł.
- III. **Zysk operacyjny** wyniósł 895.960.000zł wobec 1.427.990.000zł zysku rok wcześniej.
- IV. 133.000t miedzi elektrolitycznej, w tym 31.000t z zakupionych materiałów miedzianośnych (po 9 miesiącach br. odpowiednio: 391.000t i 73.000t) oraz 253t srebra metalicznego.
- V. 2.719.651.000zł przychodów wobec 3.410.700.000zł rok wcześniej.
- VI. Osiągnięte przychody ze sprzedaży w wysokości 2.719.651.000zł były niższe od uzyskanych w III kwartale 2007 roku o 691.050.000zł, tj. o 20%. Zmniejszenie przychodów było wynikiem:
  1. umocnienia złotego z 2,76 zł/USD do 2,20 zł/USD,
  2. zmniejszenia korekty z tytułu rozliczenia transakcji zabezpieczających (zmniejszenie wyniku z 69.711.000zł do 6.319.000zł),
  3. niższych cen miedzi (zmniejszenie notowań z 7.714 USD/t do 7.693 USD/t), przy wpływających na wzrost przychodów:
    - wyższych uzyskanych cenach srebra (wzrost notowań z 12,70 USD/troz do 15,09 USD/troz),
    - wyższym wolumenie sprzedaży miedzi (z 132.000t do 133.000t).

Przychody ze sprzedaży miedzi i wyrobów z miedzi stanowiły 84%, a srebra 11% (w analogicznym okresie 2007 roku odpowiednio: 87% i 10%) ogółu przychodów ze sprzedaży.

**Za 3 kwartały zysk netto przekroczył zysk z całego roku 2005 oraz był wyższy niż suma zysku netto z 4 lat 2001-2004. Dlatego załoga nie musi się obawiać o wypłatę wszystkich świadczeń wynikających z Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników KGHM Polska Miedz S.A.**

Miał być cud gospodarczy, wprost druga Irlandia..., a są...

## Wyrolowani na szaro

**W jedności siła, ta prawda jest znana ludzkości odkąd powstała. O tej prawdzie trzeba zawsze pamiętać, szczególnie w trudnych czasach.**

W Polsce własność prywatna, w latach komuny, była mniej warta niż państwowa, wynagrodzenia mniej więcej równe, a majątki nie za duże. Od 1989r. sytuacja ta ulega diametralnej zmianie. Ludzie mając możliwość osiągnięcia lepszego bytu, dążą do niego. Pragnąc osiągnąć jak najwięcej ulegają różnym pokusom i oszustom. Dzieje się tak, gdyż każdy człowiek, gdy jest czegoś mocno spragniony staje się łatwym łupem dla oszusta, który manipulując jego emocjami obiecuje spełnienie pragnień.

W ostatniej kampanii wyborczej, aby zdobyć władzę obiecano Narodowi ile wlezie. Miał być istny cud. Mija rok tej nowej władzy, która mając bardziej stabilną politycznie koalicję PO z PSL, od poprzedniej koalicji PiS z Samoobroną i LPR, nic nie zrobiła dla spełnienia swoich obietnic przedwyborczych.

Spora część społeczeństwa dalej jednak nie dostrzega, że jest oszukiwana. Im więcej im się naobiecują rzeczy bzdurnych, nierealnych do spełnienia, to pomimo faktów dalej ufa oszustom i obdarowuje ich bezgranicznym zaufaniem. Tak jest i tym razem, uwierzone w nowego stwórcę, który miał spełnić cud, rozdając w kampanii wyborczej na lewo i prawo wszystkiego, co dusza zapragnie. Wszyscy pamiętamy, co mówiła posłanka PO z Jeleniej Góry Sawicka na temat uwłaszczenia się wąskiej grupy osób na majątku służby zdrowia. Jak wpadła podczas próby korupcji, to lała rzewne łzy przed kamerami, aby zakamuflować swoje przestępcze działania, poprzez wzbudzenie litości wśród widzów. Spektakl ten w dużej mierze się powiódł. Część widzów przyjęła to oszustwo i zamiast potępiać posłankę, mówili ją jako ona biedna, a ten wredny PiS znęca się nad biedną kobietą. Dzisiaj PO realizuje swój program prywatyzacji służby zdrowia - szpitale i ostatnie ZOZ przekształca się w spółki prawa handlowego. A jutro, ci co będą mieli problemy zdrowotne będą wyplakiwać krokodyle łzy, gdy staną przed szpitalem, jak w chwili obecnej przed gabinetem stomatologicznym. W kieszeni znajdują 50zł na plombę, ale skąd wezmą tysiące złotych na pobyt w szpitalu?

Ci, którzy obiecywali cud, teraz już o nim nie mówią, chociaż dalej mają społeczeństwo, że szpital będący spółką, który musi się kierować prawami rynku, będzie przyjmować pacjentów na krechę. Ciekawe, który zarząd szpitala będzie chciał, dla dobra pacjenta przyjmować ich bez zabezpieczenia zapłaty za usługi medyczne, a później udać się do kicia za działania na szkodę spółki?

Odpowiedzialni za te działania cwaniacy, gdy tylko społeczeństwo ich zdemaskuje, zastosują znany manewr i jak kameleon zmieniają barwę, znajdując miejsce dla siebie w innej partii.

Odpowiedzialni za te rządy wyborcy, jak zwykle będą pomstować na wszystkich, nie wyciągając wniosków ze swego postępowania. Udadzą się do urn wyborczych i oddadzą znowu głos na oszustów, którzy im naobiecują złote góry. Albo obrażeni będą narzekać, że dali się oszukać i jak małe dzieci, nie pójdą głosować, oddając swój głos walkowerem dla cwaniaków.

### Narzekać i bojkot nic nie pomoże.

Słyszymy coraz wyraźniej o kryzysie, który zapanował powszechnie w świecie, tylko Polskę omija z daleka, twierdzą oszuści. Ale, gdy dokładniej przyjrzymy się naszej gospodarce zobaczymy, że znowu karmią nas propagandą sukcesów, jak za dawnych lat komuny. Kryzys wywołany błędami rządzących dotyka Polskę, coraz trudniej o kredyty, już upadły firmy meblarskie produkujące na eksport, wiele innych branż zapowiada redukcję zatrudnienia, a prawie każdy zakład zapowiada zamrożenie płac. Kryzys nie ominął i naszej *Polskiej Miedzi* przychody i zysk zmniejszyły się w III kwartale br. w stosunku do III kw. ubr. o kilkaset milionów złotych.

Kryzys można łatwiej pokonać poprzez wzajemną pomoc i życzliwość oraz uczciwość, to niezmiernie ważne i cenne cechy, które wiążą rodzinę i społeczeństwo. Cechy, które niestety ulegają degradacji wraz z pogonią za dobrami materialnymi i coraz większym dobrobytem.

Cudów nie ma, jeżeli chcemy żyć lepiej, to musimy mieć pracę za godziwe wynagrodzenie, nie za jałmużnę. Pracodawca zawsze dąży do osiągnięcia jak najwyższych dochodów przy jak najmniejszym koszcie. Pojedynczy pracownik nie ma żadnych szans na wywalczenie samodzielnie godziwego wynagrodzenia, chyba, że jest niezbędnie potrzebny i niezastąpiony w firmie. A takich jest niewielu. Większość ludzi pracy, chcąc posiadać godziwe warunki pracy i płacy musi zresztać się w związku zawodowym, aby jednocząc się stanowić prze-

ciwawę dla pracodawcy.

**Aby związek zawodowy należycie bronił interesów pracowniczych musi posiadać odpowiednią kadre działaczy oraz środki na zatrudnienie ekspertów i wypłatę ekwiwalentu pieniężnego za utracone wynagrodzenie w przypadku konieczności strajku.**

**W KGHM Polska Miedź S.A. kryteria te spełnia jedynie najliczniejszy Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” posiadający swe korzenie w ogólnopolskim ruchu społecznym Solidarność.**

Obserwator

**Największym złem w Polsce jest brak odpowiedzialności władzy za błędne decyzje lub bezczynność – czyli kompletny brak właściwych decyzji.**

## Gorzka prawda

**Pracownicy Polskiej Miedzi podczas swojej ciężkiej i niebezpiecznej pracy spotykają się z błędnymi decyzjami, za które często płacą niższą premią lub utratą zdrowia, a podejmujący te błędne decyzje nie ponoszą żadnych konsekwencji. Czym wyższe stanowisko - tym firma ponosi większe straty.**

Rekordy w tej dziedzinie padały za czasów, gdy KGHM był zarządzany z politycznego nadania SLD (ZZPPM). To wtedy zapadały decyzje o zmianach kadrowych w departamencie zajmującym się ubezpieczeniem cen miedzi w bankach, później zawierano umowy zabezpieczające, dzięki którym Polska Miedź została pozbawiona ok. 4 miliardów zysku. To wtedy zapadła decyzja o inwestycji w Kongo, dzięki której za pośrednictwem firmy zarejestrowanej na Wyspach Dziewiczych wyprowadzono ok. 400 milionów zł (za prezesa St. Siewierskiego) i ponownie po odzyskaniu władzy przez SLD (ZZPPM) w 2001r. ok. 100 milionów złotych (za prezesa St. Speczika i W. Błądka). To też wtedy zmieniano regulaminy racjonalizacji i wynalazczości oraz wdrożeń wyprowadzając za wątpliwą innowacyjność kolejne dziesiątki milionów z kasy KGHM.

Za te błędne decyzje zawsze płaci załoga, jak np., brakiem podwyżek stawek zaszeregowania w kolejnych latach (2002 i 2003) rządzący SLD (ZZPPM), a nawet brakiem wypłaty nagrody rocznej w 2002r. Podejmujący te szkodliwe decyzje i ich polityczni mocodawcy nigdy nie ponieśli konsekwencji. Zaniechanie działań inwestycyjnych w Polskiej Miedzi pozwoliło na wyprowadzenie z Polskiej Miedzi w latach 2006, 2007 i 2008 wielu miliardów złotych w formie dywidendy (za prezesa Skóry i Krutina).

**Ile można było za te pieniądze postawić fabryk przetwarzających miedź i dających nowe stanowiska pracy w regionie?**

Ze względu na wiele cennych i trafnych uwag oraz ocen w sprawie funkcjonowania naszej Spółki – KGHM Polska Miedź S.A. publikujemy za tygodnikiem „Konkrety” list otwarty profesora Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu.

**List otwarty prof. zw. dr. hab. Zygmunta Bartosika do Prezesa Rady Ministrów RP Pana Donalda Tuska**

**IGRASZKI Z MIEDZIĄ (Tygodnik „Konkrety.pl” z dnia 8.10.2008r.**

*Szanowny Panie Premierze!*

*Sytuacja w części największych spółek handlowych z udziałem Skarbu Państwa, a także przedsiębiorstw państwowych, dla których organem założycielskim jest minister Skarbu Państwa niepokoi, zwłaszcza gdy dotyczy to branż o niekwestionowanym znaczeniu dla gospodarki kraju.*

*Jako były pracownik przemysłu miedziowego, który po przejściu do pracy naukowej nie stracił z nim związków, chciałbym zwrócić Pańską uwagę na Kombinat Górniczo-Hutniczy Miedzi Polska Miedź S.A. w Lubinie. Skarb Państwa ma w kapitale akcyjnym tej spółki około 42 proc. udziałów. Polska Miedź stała się nienormalnym z ekonomicznego punktu widzenia organizmem gospodarczym, w którym przy istnieniu podstawowych niedomagań, uzyskuje się spory zysk netto.*

*Jak to jest możliwe i za jaką cenę?*

*Otóż w połowie lat 90. znacząco wzrosły ceny rynkowe miedzi, co prowadziło do wzrostu przychodów oraz zysku netto rządu pół miliarda złotych. Już 1995r. Polska Miedź weszła do najbardziej zyskownych przedsiębiorstw w Europie Środkowej. Ten wysoki poziom cen miedzi został spowodowany przez wyjątkowy popyt na ten*



metal, wynikający z wysokiego wzrostu gospodarczego krajów azjatyckich, głównie Chin, Korei Południowej oraz Indii. Mechanizm azjatycki trwa do dzisiaj. Wysokie ceny miedzi utrzymują się nadal. Jestem zdania, że dobra passa będzie utrzymywać się nadal. Popyt na miedź, zarówno na wysokogatunkowy półprodukt do przetwórstwa, jak i na wyroby o różnym stopniu przetworzenia, utrzyma się przez mający znaczenie okres i stanowi istniejącą (jeszcze) szansę dla sanacji KGHM. Nic jednak nie trwa wiecznie – zwłaszcza w cyklicznie rozwijającej się gospodarce, dlatego problemy tej sanacji należy traktować jako pilne i priorytetowe.

Jakie są główne mankamenty widoczne w działalności Polskiej Miedzi, a stanowiące rezultat nietrafnych ocen sytuacji spółki, błędnych wyborów w kierunkach rozwoju, braku konsekwencji kolejnych zarządów w eliminowaniu dostrzeżonych groźnych niedomagań?

Na czoło wysuwa się struktura zysków. Niemal całość przychodów Polskiej Miedzi to wpływy ze sprzedaży produktu o niskim stopniu przetworzenia. Wieloletni eksport milionów ton miedzi surowej czy elementarnie przetworzonej, oznacza utratę przez kraj i właścicieli części możliwego zysku, przekształconego w koszt alternatywny, związany z antyekonomicznym wyborem wariantu procesu gospodarczego. Publiczne rozliczenie tego procederu to temat nie tylko naukowy.

Swego czasu zarząd KGHM, wzorem światowych firm wydobywczych, próbował odejść od monokultury miedzianej i nabył 20 proc. udziałów w spółce Polkomtel i 100 proc. w Telefonii Dialog. Było to strategicznie słusne decyzje, ale wybór przedsiębiorstw do współpracy niezbyt fortunny. Ani Polkomtel, ani Dialog nie stwarzają naturalnej presji sprzyjającej korekcie i racjonalnemu modelowaniu strategii KGHM w zakresie podstawowej działalności i celów firmy, zakotwiczonej na surowcowym złożu i istniejącym stosownym aparacie wytwórczym. W rezultacie przedsięwzięcie nie prowadziło i nie prowadzi do poprawy sytuacji, w której znajduje się Polska Miedź.

Nie deprecjonuje, to idei dywersyfikacji struktury produkcji i wychodzenia z trudności w oparciu o poprawnie ukierunkowany holding. Jaki to mógłby być kierunek? Z determinacją można wskazać, że kierunkiem, który woła o zajęcie się nim i wdrożenie w ramach strategii holdingowej Polskiej Miedzi, jest przetwórstwo miedzi i srebra, z perspektywą pójścia dalej na pozyskanie i przetworzenie innych pierwiastków, towarzyszących miedzi w polimetalicznej rudzie i do takich przedsięwzięć się kwalifikują. Niezbędne są odpowiednie studia sprawy, ale jest niewątpliwe, że w przetwórstwie, choćby samej miedzi, zysk jest ewidentny. Sprzedaje się nie tylko surowiec, lecz także wartość dodaną. Zysk ze sprzedaży miedzi wysoko przetworzonej nie stanowi żadnej tajemnicy. Wystarczy porównać ceny jednej tony miedzi w postaci katod czy wlewków z ceną jednej tony Cu w postaci produktu wysoko przetworzonego. Różnica znacząca, mimo oczywistych nakładów związanych z przetwórstwem i kłopotów z wdrażaniem przetwórstwa i eksportu miedzi w postaci uszlachetnionej. Jest najwyższa pora, aby powiedzieć: Dostatecznie długo stoimy w jednym rzędzie z krajami surowcowymi w ważnym segmencie naszego przemysłu.

Zasadnicza zmiana struktury produkcji KGHM, w ślad za tym strukturą i masy zysku poprzez wdrożenie w ramach strategii holdingowej przetwórstwa miedzi lub miedzi i srebra z perspektywą pójścia na pozyskanie pierwiastków towarzyszących miedzi, to podstawowy problem strategiczny, jaki należy dokładnie rozważyć. Kurczące się szybko złoża wymaga zakończenia rabunkowej eksploatacji kopalni, intensywniejszego i skutecznego poszukiwania złóż poza krajem. Zupełnie niezrozumiały jest brak pomyślnego wyniku dotychczas podejmowanych w tej sprawie wysiłków. Orientacja jedynie na głęboko położone złoża w północnych przygórkach regionach nie wyczerpuje możliwości i dostatecznych rozwiązań i jest bardzo kosztowna. Należało by też zdecydowanie obniżyć koszty we wszystkich fazach cyklu produkcyjnego.

I ostatnia sprawa, ze względu na którą napisałem do Pana otwarte listy. Dotyczy ona pewnych konsekwencji przyjętej praktyki kierowania czy oddziaływania na spółki handlowe przez określone ministerstwa.

Otóż 29 kwietnia 2008r. z własnej inicjatywy, jako niegdysiejszy pracownik przemysłu miedzianego i pracownik naukowy specjalizujący się w zarządzaniu strategicznym, przekazałem informację pod nazwą „Wielka miedź – zmiana kursu” nowo wybranemu prezesowi zarządu KGHM Panu Mirosławowi Krutinowi. Wykazał on brak zainteresowania sprawą. Nie uzyskałem nawet telefonicznego połączenia z nim. To skłoniło mnie do odwołania się do Pana, nie ze względów ambicjonalnych, ale dlatego, że uważam sprawę za ważną, a moje propozycje za uzasadnione.

Istotnym motywem skłaniającym mnie do tego wystąpienia był

też Pański list, który dotarł do mnie 14.08.2005r. w okresie ówczesnych wyborów, w którym Pan pisze: „Piszę, żeby prosić was, mieszkańcy Wrocławia o głos. Platforma stworzy rząd, który pracuje, a nie obiecuje”. Stąd też moje dwa wystąpienia do Pana dotyczące KGHM-u; z dnia 26 maja i 11 lipca br.

Zostały one przekazane przez Pańską kancelarię do Ministerstwa Gospodarki, z uprzejmą informacją, że: „Wszystkie listy kierowane przez obywateli do Prezesa Rady Ministrów są wnikliwie analizowane”. Niewątpliwie tak jest, ale przecież z tego nic nie wynikało, bo w strategii KGHM nic się nie zmieniło (jeżeli Kombinat jakkolwiek strategię nieobliczoną na dalszą sprzedaż akcji posiada).

Lansowany obecnie zamiar połączenia kopalni okaże się, moim zdaniem, ruchem bez rozwoju. Przypomina dawne reorganizacje w przemyśle obliczone na eliminowanie niewygodnych ludzi. W każdym razie nie zapewnia zmian merytorycznych. Tym bardziej, że panuje cisza na temat zapewnienia, danego przez Pana w mediach, o pakcie miedzianym Polska-Peru-Chile.

Przed laty zamierzano kupić w Peru złoża rudy miedzi, odpowiadające potrzebom Kombinatoru w Lubinie, z czego zrezygnowano z bliżej nieznanych przyczyn. Złoża kupili Chińczycy. Kombinat pograżał się natomiast w złożu Kongijskim, topiąc w tym przedsięwzięciu spore kwoty. (nie wiadomo, czy wyjaśniono okoliczności tej sprawy). W ten sposób przepadły nadzieje na szybkie rozwiązanie bolączki Kombinatoru – problemu złoża.

Przyjęty sposób postępowania z częścią spółek handlowych daleki jest – jak dowodzi tego praktyka dotycząca KGHM – od zapowiadanej we wspomnianym pańskim liście „walki z chorymi układami”.

Chciałbym w związku z tym zapytać, na jakiej podstawie prawnej podczas ostatnich wyborów do rad nadzorczych zdecydowano o wyeliminowaniu ze składu kandydatów do tych rad, fachowców branżowych. W składzie obecnej rady KGHM nie znalazł się – poza przedstawicielami załogi – ani jeden specjalista ze znajomością przemysłu miedzianego.

W tej sytuacji wybór przez radę nadzorczą prezesa KGHM, również niemającego do tej pory bezpośredniej styczności z przemysłem miedzianym, budzi uzasadnione obawy, że konkursy wyborcze są fikcją.

Reorientacja w strukturze produkcji i zysku KGHM nie będzie łatwa. Ale opinie, że nie jest możliwa do przeprowadzenia ze względu na traktaty, umowy, zakazy i nakazy w ramach UE, nie wydają się słuszne. Sprawa jest trudna, ale możliwa do przeprowadzenia, mimo że obecnie Skarb Państwa dysponuje mniej niż połową akcji Polskiej Miedzi. Oczywiście wygodniej jest nie podejmować takiego działania. No to poczekajmy. Jest jeszcze trochę czasu i swobody dla animatorów dotychczasowych igraszek z miedzią. Polska ze znaczącym eksporterem stanie się swoistym importerem miedzi, a zyski z przetwórstwa napelnia dotychczasowe kanały. Jeszcze jest pora na zmianę strategii i porządkowanie coraz bardziej gorącego miedzianego tematu.

Z wyrazami głębokiego szacunku  
Zygmunt Bartosik  
5 października 2008r.

36% rodzin w Polsce ma problemy ze spłacaniem długów, a ponad 12,5% ma poważne tarapaty finansowe. Co czwarte gospodarstwo nie płaci należności już ponad pół roku.

348 osób w ciągu najbliższego roku straci pracę w regionalnych oddziałach Narodowego Banku Polskiego. Również taki sam los czeka 900 pracowników firmy TeleFonika największego w Polsce i czwartego w Europie producenta kabli. Ze względu na światowy kryzys w najbliższym czasie podobne decyzje mogą podjąć tysiące polskich firm.

Sejm poparł weto prezydenta do noweli tzw. ustawy kominowej, która m.in. znosiła limity wynagrodzeń menedżerów i obniżała zarobki w spółkach państwowych.

Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” w O/ZG „Lubin” zwraca się z APELEM o pomoc finansową lub rzeczową na rzecz ubogich.

## Chcę się podzielić

Nie bądź obojętny, twoje wsparcie przyniesie spokój i radość rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej. Dzięki twojej ofiarności niejedno ognisko domowe rozbudzi uśmiech dziecka w ten świąteczny dzień Bożego Narodzenia 2008r.

W tym roku, tradycyjnemu prowadzona jest zbiórka na rzecz najuboższych, która zawsze spotykała się z pozytywnym odzewem braci górniczej, wyjątkowo czulej na niedolę ludzką. Ten rok nie różni się od poprzednich, wiele ludzi znajdujących się w biedzie potrzebuje naszego wsparcia.

**Okazmy serce tym, którzy tego potrzebują!!**

KM NSZZ „Solidarność” O/ZG „Lubin” ma nadzieję, że jak co roku, pracownicy naszej kopalni bez względu na przynależność związkową, wesprą związkową akcję. Istnieje możliwość podzielenia się posiłkiem regeneracyjnym, który będzie można pozostawić w bufecie na rejonie, wkładając do specjalnego pojemnika lub przekazać do biura KM NSZZ „S” kartkę żywnościową. Akcja będzie prowadzona do 19 grudnia br.

Za zebrane datki rzeczowe i finansowe Komisja Międzyzakładowa wykona paczki, które zostaną przekazane najbardziej potrzebującym przed świętami.

**Dzięki Waszej ofiarności ludzie będący w potrzebie nie zostaną pozostawieni sami sobie i spędzą święta w spokoju i radości.**

**Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” O/ZG Rudna APELUJE!**

## Ty też możesz pomóc

*„Człowiek jest wielki nie przez to, kim jest, nie przez to co ma,  
lecz przez to czym dzieli się z innymi”  
Jan Paweł II*

**Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” O/ZG Rudna APELUJE do członków i sympatyków Solidarności – do wszystkich ludzi dobrej woli - o wsparcie organizowane przed Świętami Bożego Narodzenia - akcji pomocy ubogim rodzinom.**

Akcja polega na zbiorce bonów żywnościowych, które tuż przed Świętami Bożego Narodzenia zostaną wymienione na żywność i przekazane najuboższemu.

Wszystkie osoby dobrej woli, chcące wesprzeć tak szlachetną akcję charytatywną mogą przekazać część swoich bonów żywnościowych - w Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” ZG Rudna Główna, maksymalnie do dnia 19 grudnia 2008r.

**Organizatorzy akcji z góry dziękują za zrozumienie i życzliwość!**

**Zarząd Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” oraz Dolnośląskie Stowarzyszenie Kultury Zdrowotnej i Sportu NSZZ „Solidarność”, jak co roku zorganizowały zawody.**

## XVIII bieg Solidarności

Musimy pamiętać o ideałach, które wniosły podwaliny pod Polski ruch społeczny roku 1980, a w konsekwencji doprowadziły do powstania niezależnego od komunistycznej władzy - Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

Bieg Solidarności organizowany jest w XXVIII rocznicę powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Był to już XVIII-ty z kolei bieg, w którym wystartowali sportowcy zawodowi i amatorzy biegania z kraju i za granicą. Organizując tę imprezę działacze NSZZ „Solidarność” chcą, aby duch sportowej rywalizacji i świąteczny nastrój rodzinnego festynu przyczynił się do promocji ideałów Sierpnia 1980 roku.

Zawody rozpoczęły się od startu spod bramy Hotelu „WODNIK” przy ul. Na Grobli 28, a zakończyły metą usytuowaną przy placu Hotelu „WODNIK”. Pomimo startu i mety usytuowanej przy tym samym hotelu trasa biegu wynosiła 5,2 km.

Na trasę wyruszyło dwukrotnie więcej zawodników niż w roku poprzednim tj. 550 zawodników.

W ramach biegu głównego rozegrany został Memoriał Andrzeja Kańskiego, w którym nasz reprezentant Robert Walkowiak (członek NSZZ „Solidarność” O/ZG „Rudna”, pracownik oddziału E-7 kopalni Rudna) wywalczył III miejsce na podium w kategorii wiekowej 18-39 lat.

## 90 ROCZNICA NIEPODLEGŁOŚCI

W tym roku 11 Listopada przypadła 90 rocznica odzyskania przez Polskę Niepodległości.

11 listopada 1918 podpisano akt kapitulacji Niemiec kończący I wojnę światową. 10 listopada przywódca ruchu niepodległościowego Józef Piłsudski, uwolniony pod naciskiem opinii publicznej z więzienia w Magdeburgu, przyjechał do Warszawy. Dzień później Rada Regencyjna przekazała Piłsudskiemu naczelne dowództwo nad siłami zbrojnymi, 14 listopada przejął on władzę cywilną, a 16 listopada w depeście do państw Ententy, Piłsudski ogłosił powstanie niepodległego państwa polskiego obejmującego wszystkie wyzwolone ziemie polskie. Choć granice niepodległej Polski zaczynały się dopiero kształtować, 11 listopada 1918 r., pozostaje oficjalnym początkiem odrodzonej Rzeczypospolitej.

*„90 rocznica odzyskania niepodległości to dla „Solidarności” ważne święto i ważne wydarzenie. Przez wiele lat to „Solidarność” i wcześniej środowiska opozycyjne niosły pamięć o tym dniu, jako pamięć o wolności. Jeszcze w latach 90, to „Solidarność” pierwsza wezwała do wywieszania i dekorowania domów flagami narodowymi, bo to jest nasze wspólne święto. W tym dniu warto pamiętać, że cały przyszedł rok Komisja Krajowa nazwała rokiem Niepodległości i Solidarności” – powiedział Jacek Rybicki, sekretarz KK NSZZ „S”.*

**Robert Walkowiak wygrał XIII Mistrzostwa Polski w Knurowie**

## Górnik z Rudnej zwycięża

**Dnia 14 września 2008 roku odbył się XVI Międzynarodowy Bieg Uliczny oraz XIII Mistrzostwa Polski Górników na dystansie 10km. Bieg zorganizowany został przez Amatorski Klub Biegacza przy współudziale Mosir Knurow.**

Start i meta w XVI Międzynarodowym Biegu Ulicznym w Knurowie - na dystansie 10 km, który stanowił zarazem XIII Mistrzostwa Polski Górników znajdowały się w pobliżu hali MOSiR-u w Knurowie Szczygłowicach. Bieg rozpoczęło 290, a ukończyło 274 zawodników.

Biegi przeprowadzone zostały w 5 kategoriach:

1. Kategoria Open dla wyłonienia Mistrza Górników.
2. 5 kategorii wiekowych dla górników.
3. Kategoria Open dla kobiet i mężczyzn.
4. 10 kategorii wiekowych mężczyzn.
5. Kategoria mieszkańców Knurowa.

**Polską Miedź w Knurowie reprezentowało 4-ch górników: Robert Walkowiak – O/ZG Rudna, Paweł Szczerba – O/ZG Lubin, Krzysztof Skiba i Rafał Dereczenik – O/ZG Polkowice-Sieroszowice.**

**Robert Walkowiak** odniósł zwycięstwo w kategorii wiekowej 18-29 lat i został mistrzem Polski Górników.

**Paweł Szczerba** uplasował się zaraz za Robertem zajmując II miejsce w tej samej kategorii wiekowej.

**Krzysztof Skiba** wywalczył II miejsce w kategorii wiekowej 40-49 lat. **Rafał Dereczenik** przybiegł na metę na 6-tej pozycji w kategorii wiekowej 30-39 lat.

**Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” gratuluje naszym kolegom wspaniałych wyników i życzy zachowania tak wspaniałej kondycji.**

Dwutygodnik „PRYZMAT” - pismo SKGR Miedzi NSZZ „Solidarność”. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i listów.

Adres Redakcji - SKGRM NSZZ „Solidarność”, ul. Skłodowskiej-Curie 90, 59-301 Lubin, tel./fax 846 10 38, tel. 846 10 36.

[www.skgrm.pl](http://www.skgrm.pl)